

Sygn. akt V.2 Ka 631/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Protokolant: Justyna Napiórkowska

w obecności Janusza Smagi Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2016 r.

sprawy:

R. W. /W./

s. J. i G.

ur. (...) w B.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 15 września 2015r. sygn. akt II K 602/14

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II.obciąża oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatą za II instancję w kwocie 280zł (dwieście osiemdziesiąt złotych) i zasądza od niego wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20zł (dwadzieścia złotych).

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Sygn. akt V. 2 Ka 631/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Żorach wyrokiem z dnia 15 września 2015 roku w sprawie o sygn. II K 602/14 uznał oskarżonego R. W. za winnego tego, że w dniu 13 maja 2014 roku w Ż. na skrzyżowaniu ulicy (...) z drogą wyjazdową z osiedla (...), kierując samochodem ciężarowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas zmiany kierunku jazdy na skrzyżowaniu nie zachował szczególnej ostrożności przez to, iż nie obserwował odpowiednio uważnie przedpola jazdy, w wyniku czego zbyt późno dostrzegł rowerzystkę na drodze głównej oraz przez to, iż w sposób nieprawidłowy włączył się do ruchu ścinając zakręt, w wyniku czego pozbawił się możliwości uniknięcia wypadku, na skutek czego doszło do zderzenia z kierującą rowerem H. R., która to w wyniku potrącenia doznała obrażeń ciała w postaci pęknięcia powierzchni przeponowej wątroby,

złamania kłykcia bocznego piszczeli lewej i złamania głowy kości strzałkowej lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała u pokrzywdzonej na powyżej 7 dni, tj. na około 4-5 miesięcy, tj. za winnego czynu stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. skazał go na karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku oraz na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20,00 złotych.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. Sąd Rejonowy warunkowo zawiesił oskarżonemu R. W. wykonanie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności, ustalając okres próby wynoszący 2 lata.

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 ust. 2 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 2 pkt 1 oraz § 14 ust. 7 oraz § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od oskarżonego R. W. na rzecz oskarżycielki posiłkowej H. R. kwoty 648,00 złotych tytułem wydatków poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową w związku z czynnościami pełnomocnika. Oskarżony został obciążony kosztami postępowania.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości. Wyrokowi zarzucił:

1/obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a/ art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez Sąd jednostronnej analizy materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględnieniu przy ocenie odpowiedzialności oskarżonego jedynie okoliczności przemawiających na jego niekorzyść głównie przez przyjęcie, że jedynie oskarżony naruszył normę art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, nie zachowując szczególnej ostrożności, kiedy to zbliżał się do skrzyżowania i nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony,

b/ art. 201 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego z zakresu ruchu drogowego i mechaniki pojazdów oraz biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność ustalenia rzeczywistego przebiegu wypadku, a w szczególności ustalenia czy, jeżeli tak jaki wpływ na przebieg wypadku miała prędkość pokrzywdzonej poruszającej się rowerem także okoliczność, że manewr skrętu w lewo na ul. (...) rozpoczęła z przekroczeniem osi jezdni, którą się poruszała jeszcze przed granicą ulicy (...), a następnie kontynuowała jazdę po przekątnej; jaki wpływ na przebieg zdarzenia drogowego mogło mieć poruszanie się przez pokrzywdzoną chodnikiem bezpośrednio przed wykonaniem manewru skrętu w lewo na ulicę (...),

2/ błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony w sposób nienależyty obserwował kierunek jazdy, co doprowadziło do naruszenia zasady zachowania szczególnej ostrożności przy wykonywaniu manewru skrętu w lewo, skutkiem czego oskarżony nie ustąpił pierwszeństwa pokrzywdzonej skręcającej w lewo, bez uwzględnienia toru jazdy pokrzywdzonej bezpośrednio przed skrętem w lewo na ulicę (...) i oceny zachowania pokrzywdzonej w kontekście obowiązujących przepisów Ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Nie sposób przyjąć, żeby miała miejsce obraza art. 4 k.p.k.,

art. 410 k.p.k., czy art. 7 k.p.k. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż Sąd I instancji miał w polu widzenia wszystkie okoliczności zebrane w sprawie, dokonał ich rzetelnej i wnikliwej oceny, a wysnute wnioski są logiczne, prawidłowe i zbieżne ze wskazaniami doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy zgromadził kompletny materiał dowodowy, nie wymagający uzupełnienia i dający podstawę do podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia. Tak zgromadzony materiał dowodowy został poddany rzetelnej analizie. Oceny wartości poszczególnych dowodów dokonano pod względem ich wewnętrznej spójności, wzajemnych relacji, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, bez wykroczenia poza ramy przysługującej sądowi swobodnej oceny dowodów. Wyniki analizy materiału dowodowego Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący zaprezentował w uzasadnieniu wyroku, czyniąc przedmiotem rozważań wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej zarówno przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Sąd Rejonowy dysponując kompletnie zgromadzonym i prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym, dokonał na jego podstawie trafnych ustaleń faktycznych, które odzwierciedlają rzeczywisty przebieg zdarzeń.

W świetle prawidłowo ocenionych dowodów nie może być zatem mowy o jakimkolwiek błędzie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę niniejszego wyroku. Zarzut ten stanowi wyłącznie niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy i sprowadza się do samego tylko podważania ustaleń Sądu wyrażonych w uzasadnieniu orzeczenia, jak też przeciwstawienia tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej ocenie materiału dowodowego, który legł u podstaw ustaleń faktycznych. Skarżący nie wskazał w sposób przekonujący, jakich błędów w zakresie logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i wskazań doświadczenia życiowego, miałby dopuścić się Sąd I

instancji. Analiza akt sprawy i przebiegu postępowania przed Sądem I instancji nie wskazuje w żadnym razie na zaistnienie sygnalizowanych przez obrońcę oskarżonego błędów.

Słusznie Sąd I instancji wskazał, iż wyjaśnienia oskarżonego opisują rzeczywisty przebieg zdarzenia, jednakże jego relacja, jakkolwiek prawdziwa co do faktów, niezasadnie przerzuca ciężar odpowiedzialności za zdarzenie na pokrzywdzoną.

Zasadnie Sąd I instancji ustalił, iż zeznania pokrzywdzonej odnośnie toru jazdy są nieprawdziwe, co wynika przede wszystkim z wyjaśnień oskarżonego, opinii obydwu biegłych sądowych z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego, szkicu miejsca wypadku drogowego, zeznań świadka I. K., protokołu oględzin, dokumentacji fotograficznej, wzajemnego układu kolizyjnego pojazdów. Pokrzywdzona wjechała na jezdnię ul. (...) wyjeżdżając od strony Os. (...).

Wbrew twierdzeniom skarżącego to nieprawidłowe zachowanie oskarżonego było bezpośrednią przyczyną zaistniałego wypadku. Co istotne, a na co zwracają uwagę w swych opiniach obydwaj biegli sądowi do zderzenia pojazdów doszło na pasie ruchu przeznaczonym do jazdy w kierunku ulicy (...). (...), pokrzywdzona zdołała pokonać na jezdni odległość 6,4 metra. Dołączone do akt sprawy fotografie umiejscowienia pojazdów po wypadku wskazują na to, że rower pokrzywdzonej znajdował się już na prawym pasie ruchu ul. (...), zaś samochód oskarżonego pas ten dopiero przecinał.

Rację ma skarżący, iż każdy uczestnik ruchu drogowego jest zobowiązany do przestrzegania tych samych zasad ruchu drogowego. Jednakże nie sposób zarzucić pokrzywdzonej, by włączyła się do ruchu w sposób nieprawidłowy. Niezależnie od toru jazdy włączając się do ruchu nie musiała nikomu ustępować pierwszeństwa, gdy wjeżdżała na skrzyżowanie, gdy nie było na nim pojazdów, to oskarżony włączając się do ruchu miał obowiązek ustąpić pierwszeństwa pokrzywdzonej. Zamierzał on wykonać manewr skrętu w lewo, zaś obserwując pokrzywdzoną, wywnioskował, że zamierza ona skręcić w lewo, bądź jechać prosto. To oskarżony zatem nie zachował szczególnej ostrożności przez to, iż nie obserwował odpowiednio uważnie przedpola jazdy, w wyniku czego zbyt późno dostrzegł rowerzystkę na drodze głównej, nadto w sposób nieprawidłowy włączył się do ruchu ścinając zakręt, w wyniku czego pozbawił się możliwości uniknięcia wypadku.

Skarżący powołuje się na fakt, iż biegły D. Ż. w swej opinii nie wykluczył, że pokrzywdzona zanim wjechała na ul. (...) jechała chodnikiem. Wskazać jednakże

należy, iż niezależnie do toru ruchu jazdy rowerzystki wyjeżdżającej ze strony od. Księcia W. to nieprawidłowe zachowanie oskarżonego stanowiło przyczynę wypadku. Powtórzyć należy, iż ze zgodnych opinii obydwu biegłych z zakresu ruchu drogowego wynika, iż pokrzywdzona wjechała na ulicę (...) z pierwszeństwem przejazdu zanim uczynił to oskarżony. Już z samych wyjaśnień oskarżonego wynika, iż zbliżając się do skrzyżowania nie zachował wymaganej szczególnej ostrożności. Jak sam wyjaśnił widział dojeżdżającą do skrzyżowania pokrzywdzoną, z ułożenia roweru wywnioskował, że chce ona skręcić w lewo, mogło być też tak, że chciała jechać prosto, on sam zamierzał skręcić w lewo, nie zatrzymał pojazdu, jednocześnie nie widział dokładnego toru jazdy pokrzywdzonej, tylko wywnioskował, że ścieła tor jazdy, bo nie obserwował jej cały czas. Brak jest jednocześnie podstaw do negatywnej oceny sposobu jazdy rowerem pokrzywdzonej. Przejeżdżając przez skrzyżowanie mogła oczekiwać, że jadący z naprzeciwka pojazd udzieli jej pierwszeństwa. Co warte podkreślenia, podczas przejazdu przez skrzyżowanie zachowała wymaganą szczególną ostrożność, skoro zorientowawszy się, że jadący z naprzeciwka pojazd (chcący skręcić w lewo) nie udzieli jej pierwszeństwa, zatrzymała się.

Wskazać jeszcze należy, iż ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy czynił także w oparciu o zeznania świadka I. K. oraz wyjaśnienia oskarżonego, żadna ze wskazanych osób nie podała, by pokrzywdzona bezpośrednio przed wjazdem na ul. (...) poruszała się po chodniku.

Reasumując Sąd Rejonowy dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego zasadnie przyjął, iż oskarżony swym zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 177 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w toku przewodu sądowego na wniosek obrońcy oskarżonego dopuścił dowód z kolejnej opinii biegłego z zakresu motoryzacji i wypadków drogowych, tj. M. K.. Wnioski opinii tego biegłego są tożsame z wnioskami opinii biegłego, który wydawał opinię w toku postępowania przygotowawczego, tj. biegłego D. Ż.. Zasadnie Sąd Rejonowy oddalił w oparciu o art. 170 § 1 punkt 5 k.p.k. wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków jak i z zakresu medycyny sądowej, jako zmierzającego do przedłużenia toczącego się postępowania. Zarzut naruszenia przepisów postępowania a to art. 201 k.p.k. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. jest niezasadny. Sąd Rejonowy oddalając wniosek obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii nie

uchybił żadnemu ze wskazanych przepisów. Sąd Odwoławczy w pełni podziela przeprowadzoną przez sąd meriti analizę jak i ocenę opinii biegłych z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, opinie są zupełne, kompletne, pełne, poprawność zastosowanych metod badawczych i przyjętych sposobów wnioskowania nie budzi żadnych zastrzeżeń. Jeśli chodzi o opinię biegłego M. K. materiał dowodowy mogący mieć znaczenie przy opracowaniu opinii był kompletny, jako, że ten biegły sporządził opinię już na etapie postępowania sądowego, a więc dysponował także materiałem dowodowym zgromadzonym przez sąd, siłą rzeczy opiniujący w sprawie biegły D. Ż. takim materiałem nie dysponował. Niezależnie od tego wskazać należy, iż wnioski obydwu opinii są zbieżne. Opinie te nadto są jasne, pełne, spójne, uwzględniają wszystkie istotne dla ustalenia rzeczywistego przebiegu analizowanego wypadku drogowego okoliczności (w tym te dotyczące prędkości, z jaką poruszał się oskarżony oraz pokrzywdzona) i dowody, nie zawierają błędów merytorycznych. Doznane przez pokrzywdzoną obrażenia (opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej żadna ze stron nie kwestionowała) powstały na skutek wypadku drogowego, którego jedynym sprawcą był oskarżony, co bezspornie ustalił sąd, istnienie związku przyczynowego pomiędzy przypisanym mu zdarzeniem a powstałymi obrażeniami zostało prawidłowo przez sąd wykazane. Reasumując Sąd Rejonowy miał podstawy do oddalenia wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłych, gdyż wniosek ten w oczywisty sposób zmierzał do przedłużenia postępowania.

Zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. także jest niezasadny. Przywołany przepis nie dotyczy ewentualnych subiektywnych wątpliwości powziętych przez stronę postępowania, lecz wyłącznie wątpliwości organu procesowego i to jedynie takich, których nie da się usunąć w drodze wartościowania wiarygodności poszczególnych dowodów. Zgodnie z utrwalonym już w tej mierze orzecnictwem wątpliwości, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k., odnoszą się do

zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2004 r., sygn. akt V KK 170/03). Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy

Sąd Rejonowy w chwili wyrokowania takich wątpliwości nie miał i nie dostrzegł ich także Sąd Odwoławczy, zatem ich istnienie pozostaje jedynie w sferze domniemań skarżącego.

Reasumując Sąd I instancji dokonując wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności czynu, przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady *in dubio pro reo*. Oparcie ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd Rejonowy wskazał, jakimi w tej kwestii kierował się względami.

Odnosząc się z kolei do wymierzonej kary - zważywszy na kwestionowanie w apelacji winy oskarżonego i brzmienia art. 447 § 1 k.p.k. - należy przyjąć, że została ona wymierzona po rozważeniu przez Sąd I instancji szeregu okoliczności mających wpływ na jej rodzaj i nie można uznać jej za rażąco surową. Dlatego i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. Wymierzona kara jest odpowiednia do stopnia winy i społecznej szkodliwości, uwzględnia te wszystkie elementy jakie są istotne dla jej wymiaru, jest karą odpowiednią i sprawiedliwą, nie uzasadniająca ingerencji Sądu Odwoławczego.

Dlatego też nie znajdując postaw do zmiany, czy uchylenia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy utrzymał orzeczenie w mocy, a kosztami za postępowanie odwoławcze obciążono oskarżonego, jako, że wniesiony w jego imieniu środek odwoławczy nie został uwzględniony.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek